

## **SZÓSTY DZIEŃ NOWENNY DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO**

**Pieśń: O Krwi i Wodo**, któraś wytrysnęła z Najświętszego Serca Jezusowego, jako źródło miłosierdzia dla nas, ufamy Tobie.

### **ROZMYŚLANIE O MĘCE PANA JEZUSA**

*Obok krzyża Jezusowego stała Matka Jego (por. J 19, 25).*

Miłosierny Jezu, i my stajemy pod Twoim krzyżem obok Twej Matki. Ona - jak pisze Ewangelista - stała. Nie płakała, nie krzyczała, nie rozpaczała, nie usiłowała zmienić planów Boga, tylko stała.

Taka postawa świadczy o całkowitym zawierzeniu Bogu. Do takiej postawy Twoja Matka dorastała przez całe życie, w którym przeszła przez wiele prób i bolesnych doświadczeń, pełniąc zawsze to, co się Bogu podobało.

Pełniła zawsze Jego wolę, choć nieraz niczego nie rozumiała. Była wierna swemu fiat, mówiła zawsze tak na to, czego pragnął Bóg. Także teraz, w swym najboleśniejszym doświadczeniu, gdy w ofierze składała swego Syna, zgadzała się na Boży plan. Nic nie zostało Jej oszczędzone z ciemności wiary i bolesnych doświadczeń, dlatego dzisiaj przewodzi nam na drogach wiary.

**Pieśń: 1. Wiatr w przelocie skonał chyży**, przeniknęła ziemię groza.

Krzyż na skale, a pod krzyżem stała Matka boleściwa.

Żadnych słów ni żadnych głosów, krew z korony Bożej splywa.

Wobec ziemi i niebiosów stała Matka boleściwa.

2. Na konania patrząc bóle, rany, pręgi od powroza,

Na łyż żalu, cierń na czole, stała Matka boleściwa.

Konająca od współmęki, przyjmująca śmierć za żywa,

Cierń i gwoździe Bożej ręki; stała Matka boleściwa.

Pozwól, Panie, że wraz z Maryją wyśpiewamy hymn uwielbienia i dziękczynienia:

za wielkie rzeczy, które uczyniłeś nam obdarzając synostwem Bożym, włączając przez chrzest w swoje Mistyczne Ciało - Kościół, przebacząc wszystkie nasze grzechy;

za miłosierdzie, które okazujesz z pokolenia na pokolenie;

za wszechmoc łaski zwyciężającej szatana i pyszniących się zamysłami serc swoich;

za wywyższenie pokornych, szczególnie św. Siostry Faustyny;

za nasycenie głodnych chlebem i miłością;

za wszystkie łaski udzielone Kościołowi świętemu i całemu światu.

Panie Jezu dziękujemy Ci za ten dar miłosierdzia, który otrzymaliśmy pod krzyżem w osobie Maryi, naszej Matki. Dziękujemy za miłosierdzie, jakie okazałeś w Niej i przez Nią naszej Ojczyźnie i całemu światu.

## UWIELBIENIE MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Miłosierdzie Boże, wytryskujące z łona Ojca... **ufamy Tobie**

Miłosierdzie Boże, największy przymiocie Boga... **ufamy Tobie**

Miłosierdzie Boże, tajemnico niepojęta... **ufamy Tobie**

Miłosierdzie Boże, źródło tryskające z tajemnicy Trójcy Przenajświętszej... **ufamy Tobie**

Miłosierdzie Boże, niezgłębione przez żaden umysł ludzki ni anielski... **ufamy Tobie**

Miłosierdzie Boże, z którego tryska wszelkie życie i szczęście... **ufamy Tobie**

Miłosierdzie Boże, ponad niebiosa... **ufamy Tobie**

Miłosierdzie Boże, źródło cudów i dziwów... **ufamy Tobie**

**Pieśń:** Mój Jezu ufam Tobie przez wszystkie moje dni.

I w każdej życia dobie, nad wszystko ufam Ci.

Twym Miłosierdziem Panie, ogarnij cały świat.

Aż zniknie ból i łkanie, miłości wszędzie kwiat.

Przez Miłosierdzia zdroje dla zasług Boskiej Krwi.

Obdarzaj nas pokojem. Jezu, ufamy Ci.

## NOWENNA

Dziś mamy szósty dzień nowenny do Miłosierdzia Bożego, którą podyktował Pan Jezus św. Faustynie

Odprawiamy ją w intencji wyproszenia miłosierdzia dla nas i całego świata.

*Dzień szósty*

*Dziś sprowadź Mi dusze ciche i pokorne, i dusze małych dzieci, i zanurz je w miłosierdziu Moim. Dusze te są najwięcej podobne do serca Mojego, one krzepiły Mnie w gorzkiej konania męce; widziałem ich jako ziemskich aniołów, które będą czuwać u Moich ołtarzy, na nich zlewam całymi strumieniami łaski. Łaskę Moją jest przyjąć zdolna tylko dusza pokorna, dusze pokorne obdarzam swoim zaufaniem. (Dz.1220)*

*Prawdziwie dusza pokorna i cicha*

*Już tu na ziemi rajem oddycha,*

*A wonią pokornego jej serca*

*Zachwyca się sam Stwórca. (Dz.1222)*

## PROŚBY

Modlitwa św. siostry Faustyny za ludzi cichych, pokornych i małe dzieci.

*Jezu najmiłosierniejszy, któryś sam powiedział: uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca - przyjmij do mieszkania najlitościwszego Serca swego dusze ciche i pokorne, i dusze małych dzieci. Dusze te wprowadzają w zachwyt niebo całe i są*

*szczególnym upodobaniem Ojca niebieskiego, są bukietem przed tronem Bożym, którego zapachem sam Bóg się napawa. Dusze te mają stałe mieszkanie w najlitościwszym Sercu Jezusa i nieustannie wyśpiewują hymn miłości i miłosierdzia na wieki. (Dz.1221)*

*Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze ciche, pokorne i na małe dzieci, które są zamknięte w mieszkaniu najlitościwszego Serca Jezusa. Dusze te są najbardziej upodobnione do Syna Twego; woń tych dusz wznosi się z ziemi i dosięga tronu Twego. Ojcze miłosierdzia i wszelkiej dobroci, błagam Cię przez miłość i upodobanie, jakie masz w tych duszach, błogosław światu całemu, aby wszystkie dusze razem wyśpiewały cześć miłosierdziu Twemu na wieki wieczne. Amen. (Dz.1223)*

### **Śpiew: O Jezu cichy i pokorny, Uczyń serce me według serca Twego**

*Pragnę, abyś głębiej wniknęła w ducha Mojego i żem jest cichy i pokornego Serca. (Dz.526)*

Jezu, cichy i pokornego Serca, przez słowa skierowane do Siostry Faustyny zachęcasz nas, abyśmy głębiej wnikali w ducha Twojego, więc otwórz przed nami księgę Twej męki i ucz nas dzisiaj najtrudniejszej cnoty, jaką jest pokora. Ona bowiem pozwala nam stanąć w prawdzie wobec Ciebie, ludzi i samych siebie, ona zwycięża naszą pychę i egoizm.

Twoje życie i męka są wielką szkołą pokory, szkołą prawdy o Bogu, świecie i człowieku. Najwspanialszą lekcję pokory dajesz nam właśnie w godzinach męki i śmierci krzyżowej. Odarty z godności, upokorzony przez faryzeuszy, którzy wymogli wyrok śmierci u Piłata, opuszczony przez uczniów, umierający na hańbiącym drzewie krzyża - zachowujesz pokój i godność, bo patrzysz na swoje życie i świat oczyma Boga, w świetle jedynej obiektywnej prawdy. Na drogę Prawdy wprowadzasz także swych uczniów, aby ich nauczyć pokory, a przez to prowadzić do szczęścia, bo tylko dusze pokorne są naprawdę szczęśliwe.

Z Ewangelii wg św. Jana

*Jezus „wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło nim się przepasał. Potem nalał wody do miednicy. I zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany. Poszedł więc do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: Panie, ty chcesz mi umyć nogi? Jezus mu odpowiedział: Tego, co Ja czynię, ty teraz nie rozumiesz, ale później będziesz to wiedział. Rzekł do Niego Piotr: Nie, nigdy mi nie będzie nóg umywał. Odpowiedział mu Jezus: Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną. Rzekł do Niego Szymon Piotr: Panie, nie tylko nogi moje, ale i ręce i głowę. Powiedział do niego Jezus Wykąpany potrzebuje tylko nogi sobie umyć, bo cały jest czysty. I wy jesteście czysti, ale nie wszyscy. Wiedział bowiem, kto Go wyda, dlatego powiedział: Nie wszyscy jesteście czysti. A kiedy im umył nogi, przywdział szaty i znów zajął miejsce przy stole, rzekł do nich:*

*Czy rozumiecie, co wam uczynilem? Wy Mnie nazywacie Nauczycielem i Panem i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli Ja Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi.*

Dziękujemy Ci, dobry Jezu, za lekcje pokory, jaką nam dałeś w Wieczerniku, umywając nogi swoim uczniom

Ty, będąc Bogiem, upadłeś na kolana przed człowiekiem, zniżyłeś się do Piotra, do Judasza i umyłeś te nogi, które tyle wyrządziły Ci krzywdy. Tym uczynkiem miażdżysz naszą pychę i uczysz nas pokory. Mówisz nam, jeśli nie potraficie pochylić się aż do nóg drugiego człowieka, jeśli nie czynicie tego z ochotą, to znaczy, że nie jesteście pokorni. Jeśli nie umiecie przebaczyć, jak Ja przebaczyłem Piotrowi i Judaszowi, to znaczy, że nie macie w sobie Mojego ducha. Życie wasze będzie tylko wtedy miało wartość, jeśli będzie opromienione pokorą i prostotą.

Wdzięczni Jezusowi za przykład pokory, przez Jego pośrednictwo zanośmy do Ojca w niebie nasze prośby i błagania:

Módlmy się za Kościół Chrystusowy, aby dla współczesnego świata był przykładem świętości przez miłość służebną, pokorę i prostotę życia. Ciebie prosimy...

Módlmy się za biskupów, kapłanów, zakonników i zakonnice, aby w swej posłudze bliźnim zawsze szukali chwały Ojca w niebie i pożytku dusz. Ciebie prosimy...

Módlmy się za wszystkich chrześcijan, aby poznali i pokochali Chrystusowe cnoty, jakimi są cichość, łagodność, dobroć, pokora i miłosierdzie. Ciebie prosimy...

Módlmy się za chorych i cierpiących, aby w: cichości i z poddaniem się woli Bożej znosili swój krzyż dla własnego uświęcenia i nawrócenia grzeszników. Ciebie prosimy...

Módlmy się za grzeszników zatwardziałych w złym, aby pokornie uznali swoje winy i szukali Bożego przebaczenia. Ciebie prosimy...

Módlmy się za młodzież szukającą ucieczki w narkotykach, alkoholu, przemocy i nienawiści, aby Bóg dopomógł jej odnaleźć prawdziwy cel życia. Ciebie prosimy...

Módlmy się za dzieci, aby zachowały czystość i wzrastały w umiłowaniu wartości chrześcijańskich. Ciebie prosimy...

Módlmy się za nas samych, abyśmy nie szukali rozgłosu i ziemskiej chwały, ale w cichości serca i pokorze służyli Bogu oraz bliźnim. Ciebie prosimy...

Boże. Ty sprzeciwiasz się pysznym, a dajesz łaskę pokornym, udziel nam cnoty prawdziwej pokory, jaki przykład dał nam Twój Syn Jednorodzony, abyśmy nie

obrażali Ciebie pychą. Lecz poddani Tobie, otrzymali Twoje łaski. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Z Ewangelii wg św. Mateusza

*Wtedy przyniesiono Mu dzieci, aby włożył na nie ręce i pomodlił się za nie; a uczniowie szorstko zabraniali im tego. Lecz Jezus rzekł: "Dopuszczcie dzieci i nie przeszkadzajcie im przyjść do Mnie; do takich bowiem należy królestwo niebieskie". Włożył na nie ręce i poszedł stamtąd.*

Jezus jest Mesjaszem pokornym i pokornych ogłasza błogosławionymi. Błogosławi dzieci i stawia je za przykład starszym. Dzieci symbolizują prawdziwych uczniów, do takich należy królestwo niebieskie. Chodzi w rzeczywistości o to, by przyjmować królestwo jak małe dziecko, z całą prostotą i ufnością.

Uwielbiamy teraz miłosiernego Jezusa za Jego opiekę nad naszymi rodzinami i prosimy o potrzebne dla nich łaski. Na wezwania modlitwy odpowiadamy słowami: **Prosimy Cię przez miłosierdzie Twoje.**

Panie Jezu, Ty przyszedłeś na ziemię jako małe dziecko, aby nas zbawić, bądź za to uwielbiony i uświęcaj nasze rodziny.

Panie Jezu, bądź uwielbiony za przykład miłości i posłuszeństwa wobec rodziców; błogosław dzieciom i ich rodzicom.

Panie Jezu, bądź uwielbiony za każde poczęte życie pod sercem matek i nie dopuść, by ginęło jeszcze przed urodzeniem.

Panie Jezu, bądź uwielbiony za dobrych ojców i matki, których wiąże łaska sakramentalna; obdarz ich zdrowiem duszy i ciała.

Panie Jezu, bądź uwielbiony za ducha i pokój, jaki wnosisz w nasze rodziny; spraw niech on w nich nie wygasa.

Panie Jezu, bądź uwielbiony za ludzi dobrej woli, którzy stojąc na straży budzącego się życia, służą dobru człowieka i ludzkości; umacniaj ich swą łaską i błogosław ich pracy.

Panie Jezu, bądź uwielbiony za łaski i miłosierdzie okazywane rodzicom, wychowawcom i dzieciom; chroń ich przed zalewem ateizacji i upadkiem obyczajów.

Panie Jezu, bądź uwielbiony za opiekę nad naszym narodem i chroń polskie kobiety przed zbrodnią dzieciobójstwa, ojców rodzin przed alkoholizmem, młodzież przed narkomanią, a dzieci przed wszelką demoralizacją.

Panie Jezu, bądź uwielbiony za Twoje miłosierdzie, jakie masz dla grzesznej ludzkości; spojrzij na nią i na nas, tu zgromadzonych, łaskawym okiem.

Miłosierny Boże, Ty ustanowiłeś rodzinę podstawą ludzkiej wspólnoty, przyjmij łaskawie nasze prośby i spraw, abyśmy złączeni wzajemną miłością naśladowali w naszych rodzinach cnoty Świętej Rodziny i doszli do wiecznej radości w Twoim domu. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

**Pieśń: Podnieś mnie Jezu** i prowadź do Ojca 2x  
Zanurz mnie w wodzie Jego miłosierdzia.

Kościół ustawicznie stawia nam przed oczy postać Maryi jako Świętej Bożej Rodzicielki, Matki Dawcy i Źródła życia, i poleca uciekać się do Niej w każdej sprawie, która nas gnębi i trapi.

Zwróćmy się teraz do Niej słowami papieża błogosławionego Jana Pawła II:

„O Niepokalana Dziewico, Matko prawdziwego Boga i Matko Kościoła! Matko Łaski, Nauczycielko ukrytego i cichego poświęcenia! Tobie, która wychodzisz na spotkanie z nami grzesznymi, poświęcamy dziś nas samych i miłość naszą. Oddajemy Tobie w ofierze nasze życie i pracę, nasze radości, choroby i smutki.

Daj naszym domostwom łaskę miłości i szacunku dla życia poczynającego się. Daj tę samą miłość, z jakąś poczęła w swoim łonie życie Syna Bożego!

Święta Dziewico, Maryjo, Matko pięknej miłości, strzeż nasze rodziny, aby były związane nierozzerwalnie i pobłogosław nasze dzieci!

Ty, która jesteś naszą nadzieją, spójrz na nas miłosiernym okiem naucz nas zwracać się zawsze do Jezusa! A jeśli upadniemy, pomóż nam wstać i wrócić do Niego przez wyznanie naszych grzechów w świętym sakramencie pokuty, który przynosi spokój duszy!

Tak, Święta Matko, mając pokój Boga w sumieniu i serca wolne od wszelkiego zła, będziemy mogli nieść każdemu prawdziwą radość i prawdziwy pokój, które pochodzą od Syna Twego, naszego Pana, Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym przez wszystkie wieki wieków. Amen

## **KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO**

Na początku (do odmawiania na zwykłej częstce różańca):

Ojcze nasz  
Zdrowaś Maryjo  
Wierzę w Boga

Na dużych paciorkach (1 raz):

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

**Na małych paciorkach (10 razy)**

Dla Jego bolesnej męki, miej miłosierdzie dla nas i całego świata.

Na zakończenie (3 razy)

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny zmiłuj się nad nami i nad całym światem.

## **DZIĘKCZYNIENIE**

Miłosierny Boże, Dawco i Źródło życia, klękamy przed Tobą, aby podziękować Ci za dar życia. Tyś obdarzył nas tchnieniem życia pod sercem naszych matek w momencie poczęcia. Tyś kształtował naszą duszę i ciało, pozwoliłeś, że mimo tylu rozmaitych niebezpieczeństw i chorób, jakie na nas czyhają, dożyliśmy do tego dnia.

Za dar życia, za dobrą matkę i jej macierzyńskie trudy, za dobrego ojca i jego troskę o nasz rozwój - dziękujemy Ci, miłosierny Ojciec nasz!

### **Pieśń: Przed Twym miłosierdziem, otworzę głębie swą**

Bo Ty Jezu czekasz, by zbawić duszę mą.

Ref. Jezu, ufam Tobie całe życie swe

Nigdy nie przestanę, mówi serce me.

2. W ranach Twoich Chryste, proszę ukryj mnie,

Niech Twa miłość otrze każdą ludzką łzę.

Ty mi podasz rękę w godzinę śmierci mej

Jezu Miłosierny, Tobie ufać chcę.

### **Korzystano ze źródeł:**

*Modlitwy w godzinie Miłosierdzia*, oprac. ss. Matki Bożej Miłosierdzia.

*Dzienniczek św. Faustyny*

*Miej miłosierdzie dla nas i całego świata* ks. Wojciech Kubacki

Inne źródła.